

# Jarosław Dulewicz

---

## Codziennie problemy mieszkańców miast nad Kamienną w dekadzie lat siedemdziesiątych w świetle listów do instytucji państwowych i partyjnych

---

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 2, 111-125

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Artykuły

Jarosław Dulewicz  
Kielce

### Codzienne problemy mieszkańców miast nad Kamienną w dekadzie lat siedemdziesiątych w świetle listów do instytucji państwowych i partyjnych

Wykorzystywanie listów, a szerzej dokumentów osobistych, ma w polskiej humanistyce bardzo długie tradycje. Sięgają one socjologicznej twórczości Williama Thomasa i Floriana Znanieckiego oraz ich wspólnej pracy: *Chłop polski w Europie i Ameryce*, po raz pierwszy ogłoszonej drukiem w latach 1918–1920<sup>1</sup>. We wstępie do swego fundamentalnego dzieła badacze ci wyłożyli nieznaną dotychczas koncepcję metodologiczną socjologii, wprowadzając nowy typ materiałów zwanych autobiograficznymi. W okresie PRL-u źródła pamiętnikarskie również były szeroko wykorzystywane, m.in. przez takich badaczy jak Jan Turowski czy Józef Chałasiński<sup>2</sup>. W pierwszych latach po transformacji ustrojowej materiał autobiograficzny, został odsunięty na dalszy plan i nie odgrywał tak istotnej roli w badaniach socjologicznych czy historycznych. Jego ponowne „odkrycie” można datować na połowę ostatniej dekady XX w., a jednym z pierwszych, który przekonywał

---

<sup>1</sup> W. I. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1-5, Warszawa 1976.

<sup>2</sup> J. Turowski, *Moja wieś i ja*, Warszawa 1964; J. Chałasiński, *Drogi awansu społecznego robotnika. Studium oparte na autobiografiach robotników*, Warszawa 1979.

o niebagatelnej roli listów w badaniu peerelowskiej codzienności był Dariusz Jarosz<sup>3</sup>. O słuszności wyżej wspomnianego postulatu, może świadczyć podjęta przez wielu historyków inicjatywa, której rezultatem był szereg prac wykorzystujących materiały autobiograficzne (głównie listy)<sup>4</sup>.

Celem pracy jest przedstawienie rzeczywistości w trzech miastach dawnego województwa kieleckiego (Skarżysko-Kamienna, Starachowice i Ostrowiec Świętokrzyski), w latach 1971–1980, na przykładzie codziennych problemów i bolączek ich mieszkańców, piszących listy do instytucji państwowych i partyjnych. Cezura początkowa jak i kończąca omawiany okres nie powinny budzić wątpliwości. Są one związane ze zmianami politycznymi, gospodarczymi i społecznymi w kraju. Kryzys 1970 r. i przejście władzy przez Edwarda Gierka spowodowały radykalną zmianę polityki ekonomicznej. Nowa ekipa rządząca świadoma błędów poprzedników, skierowała swoją politykę w stronę znacznego wzrostu konsumpcji i poziomu życia niemal całego społeczeństwa (co udało się w latach 1971–1975). Tak duży wysiłek władz w celu szybkiej industrializacji Polski i poprawy bytu społeczeństwa, nie mógł się jednak zakończyć sukcesem. Pod koniec lat siedemdziesiątych kryzys objął całą sferę produkcyjną<sup>5</sup>. Stale pogarszający się poziom życia ludności doprowadził do wybuchu niezadowolenia społeczeństwa w 1980 r. Wydarzenia sierpniowe, których rezultatem była kolejna

---

<sup>3</sup> D. Jarosz, *Akta Biura Listów i Inspekcji KC PZPR jako źródła do badań rzeczywistości społecznej w Polsce w latach 1950–1956*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 1996, t. 2, s. 191–215; idem, *Listy do centralnych władz państwa stalinowskiego jako źródła do badań życia codziennego w Polsce*, KwHKM 1996, nr 3, s. 297–302.

<sup>4</sup> *Listy do pierwszych sekretarzy KC PZPR*, wyb. i oprac. J. Stępień, Warszawa 1994; *Supliki do najwyższych władz*, red. M. Kula, Warszawa 1996; A. Leszczyński, *Sprawy do załatwienia. Listy do „Po Prostu” 1955–1957*, Warszawa 2000; D. Jarosz, *Świat instytucji wiejskich w opiniach chłopskich z lat 1956–1970*, [w:] *Wieś w Polsce Ludowej*, red. G. Miernik, Kielce 2005, s. 51–62; G. Miernik, *Codziennie troski Polaków w okresie gierkowskiego „dobrobytu” w świetle listów „do Warszawy”*, [w:] *Życie codzienne w PRL (1956–1989)*, red. G. Miernik i S. Piątkowski, Radom–Starachowice 2006, s. 199–234; idem., *Potoczne postrzeganie problemów gospodarczych w latach 1971–1980 w świetle listów*, [w:] *Gospodarka i społeczeństwo w czasach PRL-u (1944–1989)*, red. E. Kościak i T. Głowiński, Wrocław 2007, s. 384–407; I. Miernik, *Codziennosc w powiecie kieleckim w latach 1956–1975 w świetle listów do instytucji peerelowskich*, „Studia Humanistyczno-Społeczne Akademii Świętokrzyskiej” 2, 2007, s. 125–135.

<sup>5</sup> Z. Landau, *Gospodarka Polski Ludowej*, Warszawa 1994, s. 24–25.

zmiana na najwyższych stanowiskach partyjnych oraz powstanie Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność”, stanowią datę początkową powolnego upadku systemu.

Podstawową bazą źródłową artykułu są biuletyny i informacje przygotowane przez Biuro Listów i Inspekcji Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach oraz materiały odnalezione w zespole Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Kielcach przechowywane w Archiwum Państwowym w Kielcach. Uzupełnieniem podstawy źródłowej są materiały Biura Listów i Inspekcji Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej znajdujące się obecnie w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Materiały te powstały w oparciu o korespondencję kierowaną do wyżej wymienionych instytucji. Należy jednak pamiętać, że poza wspomnianymi, istniało w tym czasie wiele innych organów państwowych, do których Polacy kierowali swoje prośby, skargi czy też wnioski. Można do nich zaliczyć: Biuro Listów Komitetu ds. Radia i Telewizji, Biuro Skarg i Listów Urzędu Rady Ministrów, Biuro Listów Centralnej Rady Związków Zawodowych, Najwyższa Izba Kontroli, czy też wreszcie redakcje dzienników i czasopism.

Polskie społeczeństwo w socjalistycznych realiach znalazło się w specyficznej sytuacji, w której drogi komunikowania się z władzą były niemal zupełnie zablokowane wskutek ograniczenia procedur demokratycznych. Brak możliwości zwrócenia się ze swymi sprawami do niezawisłych sądów, doprowadził do sytuacji, w której listy kierowane do instytucji państwowych stały się jedyną możliwą formą dochodzenia własnych praw ze strony obywateli. Charakterystyczną cechą omawianej korespondencji był fakt, iż kierowana była ona najczęściej bezpośrednio do KC PZPR, CRZZ czy Ministerstwa Sprawiedliwości. Osoby piszące, często zniechęcone długotrwałym załatwianiem ich spraw przez lokalne instytucje wierzyły, że sprawiedliwość mogą znaleźć jedynie u najwyższych władz (np. w pierwszym półroczu 1972 r. listy skierowane do centralnych instytucji z woj. kieleckiego stanowiły 54%)<sup>6</sup>. Kolejną cechą charakterystyczną, o której warto wspomnieć, był znaczny wzrost napływu korespondencji do instancji partyjnych

---

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej APK), Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Kielcach (dalej WRZZ), sygn. 355, k. 90, Informacja o załatwianiu skarg i listów przez instancje i organizacje związkowe w I półroczu 1972 r.

(każdego szczebla) oraz organów administracji państwowej w okresach niezadowolenia społecznego i ważnych przemian politycznych. Tezę tę potwierdza ilość listów pisanych przez Polaków po wydarzeniach grudniowych w 1970 r., czy też w trakcie trwania strajków w sierpniu 1980 r. i po ich zakończeniu. Dla przykładu jeśli w 1970 r. do KC PZPR wpłynęło łącznie ok. 35 tys. listów, to w 1971 r. liczba ta wyniosła – ok. 150 tys. (wzrost niemal pięciokrotny)<sup>7</sup>. Podobną prawidłowość można zaobserwować w województwie kieleckim, gdzie w 1971 r. do KW wpłynęło 2577 listów (wzrost o ponad 50% w stosunku do 1970 r.). Zdecydowany przyrost korespondencji odnotowano również w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i podległych jednostkach, gdzie odnotowano 181% wzrost w ilości otrzymanych listów<sup>8</sup>.

Najliczniejszą grupę w Polsce, która pisała listy do instancji partyjnych, stanowili robotnicy. W latach 1970–1973 ok. 40% listów do KC PZPR pochodziło właśnie od klasy robotniczej. Drugą tak liczną grupą byli rolnicy, których korespondencja w tym okresie wynosiła 30% ogółu wpływu<sup>9</sup>. Analogicznie przedstawiała się sytuacja w całej dekadzie gierkowskiej. W 1975 r. według danych BLiI KC najwięcej listów pochodziło od robotników: 36-39%, następnie od rolników: 16-18%, rencistów i emerytów: 20-23% oraz pracowników umysłowych: 15-18%<sup>10</sup>. Nieco odmiennie natomiast liczby te kształtowały się dla województwa kieleckiego. Niemal w każdym roku pewną przewagę w ilości wysyłanej korespondencji zyskiwali rolnicy. W 1976 r. autorami listów byli: rolnicy – 32%, robotnicy – 30%, pracownicy umysłowi – 20,3%, pozostałą część stanowili renciści i emeryci i pozostałe grupy społeczne. Biorąc pod uwagę miejsca zamieszkania, skarżący pochodzili: z Kielc – 20,3%, z pozostałych miast i miasteczek – 24,7%, ze wsi – 55%. Powodem tej niewielkiej przewagi na korzyść rolników może być fakt, iż znaczna ilość listów pochodziła od pracowników mieszkających na wsi, a zatrudnionych

---

<sup>7</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej AAN), Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej KC PZPR), sygn. 1775 (mikr. 2944), k. 42, Informacja o listach wpływających do KC PZPR w latach 1970–1973.

<sup>8</sup> APK, KW PZPR, sygn. 599, k. 16-17, Ocena załatwiania listów i skarg przez instancje partyjne woj. kieleckiego za 1971 r.

<sup>9</sup> Ibid., k. 42.

<sup>10</sup> APK, KW PZPR, sygn. 4539, k. 3, Analiza wybranych problemów poruszanych w listach do KC PZPR w 1975 r.

w miastach<sup>11</sup>. Osoby te należały najczęściej do grupy chłoporobotników, która łączyła pracę w zakładzie przemysłowym z posiadaniem własnego gospodarstwa rolnego i nieobce jej były problemy życia wiejskiego. W kolejnych latach sytuacja przedstawia się podobnie z tą różnicą, że rolnicy zyskiwali sobie z czasem coraz większą przewagę w ilości wysyłanych listów nad robotnikami (np. w 1978 r. rolnicy byli autorami 33% listów do KW, natomiast robotnicy jedynie 22%)<sup>12</sup>.

Analiza korespondencji z WRZZ i biuletynów BLiI pozwoliła wyodrębnić kilka głównych problemów, które były najczęściej poruszane przez mieszkańców miast nad rzeką Kamienną. Najwięcej skarg, próśb i wniosków dotyczyło kwestii bytowych, a zwłaszcza mieszkaniowych. Ludzie zwracali się ze sprawami dotyczącymi ich warunków życia i pracy, stosunków międzyludzkich w zakładach i miejscu zamieszkania. Podnoszono kwestie funkcjonowania handlu i problemów aprowizacyjnych. Osoby starsze i chore zwracały się w licznych, często rozpaczliwych prośbach o pomoc w uzyskaniu emerytury czy renty, a także o opiekę państwa nad nimi. Wydaje się, że można również zaryzykować stwierdzenie, iż w omawianym okresie dokonały się pewne zmiany w mentalności społecznej i sposobie myślenia piszących. Osoby te, coraz częściej charakteryzowały się szerszym spojrzeniem na poszczególne zjawiska i sposoby ich rozwiązywania. Obok domagania się szybkiego i pomyślnego załatwienia własnej sprawy, zgłaszały także krytyczne uwagi będące przejawem troski o: gospodarność, porządek, uczciwość, kulturę we własnym środowisku<sup>13</sup>.

### **Problemy mieszkaniowe**

Kwestie mieszkaniowe były najczęściej poruszonymi sprawami w listach do instancji partyjnych i innych instytucji państwowych w Polsce Ludowej w całym omawianym okresie<sup>14</sup>. W województwie kieleckim nie było inaczej. Ilość mieszkań oddawanych do użytku

---

<sup>11</sup> Ibid., k. 32, Informacja o listach wpływających do KW PZPR w Kielcach w I półroczu 1976 r.

<sup>12</sup> Ibid., sygn. 4541, k. 112, Informacja o listach wpływających do KW PZPR w Kielcach w 1978 r.

<sup>13</sup> Ibid., sygn. 4543, k. 4, Informacja o problemach wynikających z listów, skarg i interwencji kierowanych do instancji partyjnych w 1979 r.

<sup>14</sup> D. Jarosz, *Akta*, s. 191-215; idem, *Listy*, 297-302.

była daleka od istniejącego zapotrzebowania, co powodowało wzrost niezadowolenia i frustracji wśród osób oczekujących na własne „M”. W 1975 r. do KW wpłynęło 225 listów, które dotyczyły problemów mieszkaniowych. Ponadto korespondencja o tej tematyce trafiała do: Urzędu Wojewódzkiego – 155 listów, Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i podległych jej spółdzielni – 292 listów. W KM PZPR w Kielcach, Ostrowcu i Skarżysku sprawy mieszkaniowe stanowiły ok. 50% wszystkich podnoszonych przez obywateli. Prośby te pochodziły najczęściej od młodych małżeństw, posiadających krótki staż członkowski w spółdzielni lub nie uwzględnionych w planach przydziałów na dany rok<sup>15</sup>. Na dzień 31 grudnia 1978 r. liczba młodych małżeństw w województwie kieleckim oczekujących na mieszkanie wynosiła 16 529 osób (co stanowiło 59,6% ogółu oczekujących)<sup>16</sup>.

Najbardziej niekorzystna sytuacja mieszkaniowa panowała w Ostrowcu Świętokrzyskim. W mieście tym, na 434 mieszkania przekazane do eksploatacji w 1978 r., w ramach budownictwa powszechnego przydzielono oczekującym tylko 107 (tj. 25%). Od 1972 r. spółdzielnie mieszkaniowe w związku z dużą liczbą niezrealizowanych przydziałów mieszkań, nie podejmowały kolejnych zobowiązań.

Zasadniczym źródłem powstawania skarg był również zbyt długi okres wyczekiwania na mieszkanie, który nie ulegał skróceniu i wynosił w województwie kieleckim od 8 do 12 lat. Pod tym względem szczególnie niekorzystnie sytuacja przedstawiała się w Ostrowcu Św. i Skarżysku-Kamiennej<sup>17</sup>. Nie dziwi więc fakt, iż zdesperowani ludzie ślali do instancji partyjnych wszelkiego szczebla prośby, a niekiedy nawet żądania, o pozytywne załatwienie ich problemów mieszkaniowych. Przykładowo młody pracownik Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu Św., starający się o mieszkanie od 1975 r. pisał: „[...] bezskutecznie staram się o przydział mieszkania. Dyrekcja Huty i Rada Zakładowa nie są w stanie określić kiedy je otrzymam [...]. Wynajmuję mieszka-

---

<sup>15</sup> APK, KW PZPR, sygn. 4539, k. 55, Analiza wybranych problemów poruszanych w listach do KC PZPR w 1975 r.; zob. G. Miernik, *Codzienne troski*, 199-234.

<sup>16</sup> APK, KW PZPR, sygn. 4541, k. 118, Informacja o listach wpływających do KW PZPR w Kielcach w 1978 r.

<sup>17</sup> Ibid., sygn. 4540, k. 119, Ocena problematyki, sposobu załatwiania listów i skarg przez instancje partyjne, związki zawodowe, terenowe organy administracji państwowej, redakcję „Słowa Ludu”, rozgłośnię „Polskiego Radia” w woj. kieleckim w 1977 r.

nie o pow. 25 m<sup>2</sup>, za które płacę właściciele miesięcznie 1000 zł, nie licząc światła i opłat [...] w mieszkaniu panuje wilgoć i grzyb [...]. Żona od 1977 r. nie pracuje, zajmuje się wychowaniem dziecka, ponieważ mieszkamy sami. Obecnie żona spodziewa się drugiego dziecka, moja sytuacja mieszkaniowa i materialna jest rozpacзлиwa [...]”<sup>18</sup>.

Odrębnym problemem były skargi na jakość budownictwa mieszkaniowego: brak zaopatrzenia mieszkańców w wodę, ciepło, energię elektryczną i odpowiednią infrastrukturę na terenie nowych osiedli. Coraz częściej kierowano krytyczne uwagi dotyczące narastania kosztów budownictwa i jego eksploatacji. Te problemy były poruszane w korespondencji mieszkańców Starachowic i Skarżyska.

Niezależnie od warunków wynikających z braku mieszkań, podnoszone były w listach również zarzuty o różnego rodzaju nieprawidłowości przy ich rozdziale<sup>19</sup>. Polegały one na zawiązaniu norm mieszkalnych, nie przestrzeganie kryterium zarobkowego przy zmianie mieszkania z puli rad narodowych. Potwierdziły się m.in. zarzuty w stosunku do pracownika Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Ostrowcu, który zajmował równocześnie dwa mieszkania. Decyzją prezydenta miasta jedno z tych mieszkań zostało mu odebrane<sup>20</sup>. Problemy te występowały również w Skarżysku i Starachowicach.

Sprawy mieszkaniowe, tak jak było to już wspomniane, stanowiły najważniejszy i najczęściej poruszany problem w listach przez osoby piszące. Były to jednak kwestie trudne do załatwienia i najczęściej interwencje kończyły się brakiem efektów. Powód był oczywisty, liczba ubiegających się o przydział własnego „M” przekraczała wielokrotnie ilości mieszkań oddawanych każdego roku z budownictwa spółdzielczego i zakładowego. W tej sytuacji większość ludzi musiała pogodzić się z często wieloletnim oczekiwaniem, lub spróbować osiągnąć swój cel w inny (nie koniecznie) legalny sposób.

---

<sup>18</sup> APK, WRZZ, sygn. 353, k. 254-255, Skargi i zażalenia za 1979 r.

<sup>19</sup> APK, Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej KM PZPR), sygn. 375, k. 233, Informacja o sposobie załatwienia skarg i listów mieszkańców m. Ostrowca kierowanych do KM PZPR i Urzędu Miejskiego w 1978 r.

<sup>20</sup> APK, KW PZPR, sygn. 4544, k. 25, Informacja o listach wpływających do KW PZPR w Kielcach w 1980 r.



## Sprawy pracownicze

Ważne miejsce wśród tematów poruszanych w listach do instancji partyjnych i instytucji państwowych zajmowały szeroko rozumiane problemy pracownicze. Do najważniejszych możemy zaliczyć zagadnienia dotyczące zwolnień z pracy, spraw płacowych, bezpieczeństwa i higieny pracy, niesprawiedliwego podziału nagród i premii, nie płacenia należności za godziny nadliczbowe, niskiego zaszeregowania, odszkodowań za wypadki przy pracy. Lektura otrzymanych listów stanowi również doskonałe odzwierciedlenie panujących w zakładach pracy nastrojów i stosunków międzyludzkich. Ludzie często pisali o występujących w zakładach mankamentach, a zwłaszcza braku odpowiednich warunków pracy, marnotrawstwie i złej organizacji pracy.

Regulacja płac z 1974 r. została przyjęta z dużym zadowoleniem i uznaniem przez pracowników. Jednak na tle tej pozytywnej oceny wysuwane były w wielu listach krytyczne uwagi do sposobu regulacji płac w zakładach. Szereg skarg dotyczył obniżenia grup osobistego zaszeregowania przy regulacji płac. Przykładowo grupa robotników z Zakładów Metalowych (dalej ZM) w Skarżysku skarżyła się na obniżenie im grup. Okazało się, że mimo niższego zaszeregowania przeszło 300 robotników, u wszystkich pobory wzrosły, np. przy starej grupie IX zarobki wynosiły 3486 zł miesięcznie, a przy nowej VIII – 4052 zł. Mimo to część piszących uważała, że obniżenie grupy zaszeregowania degraduje ich dorobek zawodowy i pozycję społeczną<sup>21</sup>.

Wiele kontrowersji wywoływało także różnicowanie wzrostu płac i terminów regulacji dla jednej branży zawodowej, zwłaszcza jeśli występowało w jednym rejonie, a nawet w jednym zakładzie. Pracownice Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach w liście do „Trybuny Ludu” pisały o znacznych różnicach w zarobkach między kobietami a mężczyznami zajmującymi te same stanowiska: „[...] w Dziale Gospodarki Narzędziowej wykonujemy te same prace co mężczyźni, a zarobki mamy o blisko tysiąc złotych niższe – czy to jest sprawiedliwe? [...]”<sup>22</sup>. Wielu pracowników w sprawach osobistego zaszeregowania, nagród jubileuszowych, pracy i organizacji produk-

---

<sup>21</sup> AAN, KC PZPR, sygn. XI/258, k. 15-16, Informacja o listach wpływających do KC PZPR w 1974 r.

<sup>22</sup> APK, WRZZ, sygn. 347, k. 179, Skargi i zażalenia za 1977 r.

cji zwracało się bezpośrednio do kierownictwa zakładu. Potwierdzają to badania przeprowadzone przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych w 11 większych zakładach woj. kieleckiego. Wykazały one m.in., że w Hucie im. M. Nowotki przez dyrekcję zakładu w I półroczu 1972 r. zostało załatwione 222 wnioski, z których ponad 100 pozytywnie. Z dokonanych analiz wynikało również, że skargi zgłaszane przez pracowników bezpośrednio w zakładzie załatwiane były znacznie szybciej, gdyż termin oczekiwania nie przekraczał 2-3 tygodnie (dla skarg pisanych do władz centralnych i przesyłanych następnie do WRZZ z zarządów okręgowych termin ten wynosił średnio 7 tygodni)<sup>23</sup>.

Braki w wyposażeniu miejsca pracy, brak oświetlenia, odzieży ochronnej, wentylacji, ogrzewania, zły stan urządzeń sanitarno-socjalnych, obuwia roboczego – to tylko niektóre z wymienianych w listach niedociągnięć. Problem ten w liście do Ministerstwa Sprawiedliwości poruszali pracownicy Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Starachowicach: „[...] warunki socjalne w jakich pracuje nasza załoga to pomieszczenie o powierzchni 4,5 m na 5 m, służące nam jako szatnia, jadalnia i umywalnia, bez żadnego doprowadzenia wody. Myjemy się w przyniesionej zimnej wodzie z kranu podgrzewanej na piecu [...]”<sup>24</sup>. W bardzo wielu listach obywatele zwracali uwagę na walory etyczno-moralne ludzi zajmujących eksponowane stanowiska. Najczęściej wymienianymi zarzutami były pijaństwo i libacje urządzone często nawet w godzinach pracy. Potwierdziły się m.in. zarzuty postawione w liście kierownikowi Wydziału R-1 FSC w Starachowicach, który był posądzony o kumoterstwo i picie alkoholu w trakcie pracy<sup>25</sup>. Wśród zagadnień pracowniczych poruszanych przez obywateli w listach ważne miejsce zajmował również problem dojazdów do pracy. W 1974 r. napłynęło do KC szereg listów z różnych rejonów kraju o bardzo uciążliwych dojazdach do pracy. Podkreślano w nich stałe spóźnianie się autobusów. Na tym tle powstawały konflikty, a spóźniający się robotnicy ponosili konsekwencje. Poważnym utrudnieniem dla dojeżdżających było niedostosowanie w wielu

---

<sup>23</sup> Ibid., sygn. 355, k. 93-94, Informacja o załatwianiu skarg i listów przez instancje i organizacje związkowe w I półroczu 1972 r.

<sup>24</sup> Ibid., sygn. 348, k. 119, Skargi i zażalenia za 1977 r.

<sup>25</sup> APK, KW PZPR, sygn. 4539, k. 33, Analiza wybranych problemów poruszanych w listach do KC PZPR w 1975 r.

przypadkach rozkładów jazdy do godzin rozpoczęcia i kończenia pracy, zwłaszcza zakładów pracujących w systemie wielozmianowym. Powodowało to spóźnianie się do pracy lub wcześniejsze opuszczanie stanowiska pracy. W listach podróżujący podkreślali trudne warunki przejazdu wynikające z braku oświetlenia i niedogrzewania środków transportu w czasie niskich temperatur<sup>26</sup>. Problemy te były poruszane w wielu listach m.in. przez osoby dojeżdżające do pracy w zakładach na terenie Ostrowca Świętokrzyskiego<sup>27</sup>.

Nagminne spóźnianie się pociągów i autobusów było istotną przyczyną marnotrawstwa czasu pracy. W zbiorowej skardze pracownicy ZM „Predom-Mesko” ze Skarżyska-Kamiennej pisali o niedostosowaniu rozkładu jazdy do godzin pracy i o częstych opóźnieniach pociągów relacji Radomsko – Skarżysko. Ustalono, że w zakładach tych spóźnia się codziennie średnio o 15 minut ok. 200 pracowników, a w okresie jesienno-zimowym do 1 godziny. Z tych samych powodów straty produkcyjne w Skarżyskich Zakładach Obuwia w okresie 2 miesięcy wynosiły 1740 par obuwia<sup>28</sup>.

Duża liczba listów, w których poruszano szeroko rozumiane problemy pracownicze, może świadczyć o wzroście świadomości robotników. Nie akceptowali oni jawnie łamanych podstaw właściwego współżycia w zakładach przemysłowych. Na sile postawy te zyskały szczególnie po wydarzeniach sierpniowych w 1980 r. W korespondencji padały mocne stwierdzenia i zarzuty, krytykowano politykę partii: „(...) ujemny wpływ na bilans naszej sytuacji gospodarczej wywarła zła organizacja pracy, bumelanctwo, kradzieże mienia społecznego na każdym kroku poczynszy od góry do dołu. Dalej marnotrawstwo mienia społecznego i inne [...]” – tak właśnie w liście do KC podsumowywał sytuację w kraju mieszkaniac Ostrowca<sup>29</sup>.

---

<sup>26</sup> AAN, KC PZPR, sygn. XI/258, k. 18-19, Informacja o listach wpływających do KC PZPR w 1974 r.

<sup>27</sup> APK, WRZZ, sygn. 346, k. 76, Skargi i zażalenia z 1976 r.; sygn. 353, k. 283, Skargi i zażalenia za 1979 r.

<sup>28</sup> AAN, KC PZPR, XI/288, k. 146-147, Informacja BLiI. Analiza wybranych problemów poruszanych w listach do instancji partyjnych w 1975 r. zob. G. Miernik, *Codzienne troski*, 199-234.

<sup>29</sup> Ibid., sygn. XI/1065, k. 195-196, Informacja BLiI. Wybór listów. Tematyka: Uwagi i wypowiedzi na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, maj 1981 r.

## Problemy dotyczące rent i emerytur oraz opieki społecznej

Zmiany które zostały zapowiedziane na VI Zjeździe PZPR (następnie potwierdzone uchwałami najwyższych władz), a dotyczące podniesienia wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, zostały dobrze przyjęte przez społeczeństwo. Nadzieje osób starszych na lepsze życie, szybko zostały jednak zweryfikowane. W pierwszych latach rządów Gierka nastąpił widoczny wzrost płac pracowniczych. Doprowadziło to do pogłębienia dysproporcji między osobami aktywnymi zawodowo a pobierającymi świadczenia wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Oczekiwano również podniesienia świadczeń tzw. „starego portfela”, czyli wypłacanych według wyliczeń sprzed lat, które nie uwzględniały m.in. wzrostu kosztów utrzymania<sup>30</sup>.

Dla wielu starszych osób wprowadzona podwyżka emerytur i rent była niewystarczająca. Często do instancji partyjnych czy instytucji państwowych trafiały dramatyczne listy o niemożności utrzymania się za pobierane świadczenia. Mieszkanka Skarżyska, była pracownica Zakładów Metalowych, szukająca pomocy pisała do Ministerstwa Sprawiedliwości: „[...] jestem samotna, mam renty 1100 zł, nie mam jak żyć i opłacić wszystkie należności [...] czy może być gorszy los dla człowieka, który pracował w chłodzie i trudzie od najmłodszych lat [...]”<sup>31</sup>.

Wiele skarg docierało od osób starających się o świadczenie emerytalne. Każda niemal odmowa przyznania emerytury czy renty inwalidzkiej, każde pozbawienie prawa do zasiłku chorobowego czy rodzinnego rodziło skargi kierowane najczęściej do instancji szczebla wojewódzkiego<sup>32</sup>. W listach o tej właśnie tematyce poruszano kwestie nieprawidłowości i nadużyć przy przyznawaniu emerytury czy renty. O problemie tym w liście do I Sekretarza KC wspominał mieszkaniec Starachowic: „[...] w 1974 r. zostałem skierowany na rentę inwalidzką [...] grupę dostałem dość niską bo trzecią, a podobno kto ma znajomych i pieniądze dostaje większą [...] oszukują mnie na każdym

---

<sup>30</sup> G. Miernik, *Codzienne troski*, s. 215-216.

<sup>31</sup> APK, WRZZ, sygn. 348, k. 149, Skargi i zażalenia za 1977 r.

<sup>32</sup> *Ibid.*, sygn. 355, k. 92, Informacja o załatwianiu skarg i listów przez instancje i organizacje związkowe w I półroczu 1972 r.

kroku [...]”<sup>33</sup>. Sprawy te najczęściej nie mogły być jednak załatwione korzystnie, gdyż nie spełniały wymogów stawianych przez ZUS (m.in. staż pracy, wiek, itp.).

Ilość listów, w których poruszano problem emerytur i rent, utrzymywał się na stale wysokim poziomie w całej dekadzie gierkowskiej. Może to świadczyć o tym, że mimo właściwych założeń, władze nie zrealizowały dobrze swojej polityki socjalnej. Warunki życia osób starszych i schorowanych, nie uległy znacznej poprawie (tak jak planowano), a ludziom tym często brakowało pieniędzy na miesięczne utrzymanie.

### **Problemy funkcjonowania handlu i usług**

Duża część piszących oraz zgłaszających się osobiście w komitetach partyjnych podnosiła kwestie dotyczące zaopatrzenia rynku i sprawności handlu. W pierwszych tygodniach 1971 r., kiedy obowiązywały jeszcze ceny ustalone w grudniu 1970 r., w listach pojawiały się narzekania i zapytania jak zaopatrzyć się w niezbędne produkty jeśli w sklepach powszechnie ich brakowało<sup>34</sup>. Wymieniano wśród produktów, których nie można dostać: kasze, ryż, mąkę pszenną, makaron. Szczególnie ostro podnoszono trudności w nabyciu mięsa i wędlin. Najwięcej listów krytykujących stan zaopatrzenia w żywność napływa od rodzin robotniczych i wielodzietnych. Zrezygnowany mieszkaniec Skarżyska w liście pisał: „[...] dlaczego jeszcze kilka lat temu można było kupić kielbasy szynkowej, parówkowej, a tej po 44 zł/kg było pod dostatkiem w moim mieście Skarżysku. W dużych miastach była szynka, baleron – słowem wszystko. Od roku, a szczególnie pół, nie można nic kupić, dosłownie nic, nawet tej podłej kielbasy po 44 zł za kg nigdzie nie ma. Plany wykonane są z nadwyżką (tak głosi propaganda) więc gdzież te artykuły mięsne [...]”<sup>35</sup>. Z powodu braków artykułów żywnościowych wyrażane były negatywne opinie w stosunku do wsi. Piszący uważali, że rolnicy żerują na trudnościach odczuwanych przez ludność miejską.

---

<sup>33</sup> Ibid., sygn. 351, k. 149-150, Skargi i zażalenia za 1979 r.

<sup>34</sup> AAN, KC PZPR, sygn. XI/1062, k.35, Informacja o listach, które wpłynęły do KC PZPR w II kwartale 1973 r.

<sup>35</sup> Ibid., sygn. XI/288, k. 259-260, Informacja BLiI. Analiza wybranych problemów poruszanych w listach do instancji partyjnych w 1975 r.

Wysuwano propozycje usuwania z kolejek w miastach rolników starających się zakupić mięso<sup>36</sup>.

Ostrej krytyce poddawano jakość wyrobów przemysłu motoryzacyjnego, elektronicznego, metalowego, maszynowego i lekkiego. Część autorów listów pisała, iż na skutek wielkiego niedoboru motocykli, motorowerów i samochodów na rynku, nabywcy nie reagują na usterki, godzą się z nimi i wprost ze sklepu udają się do warsztatu, w celu naprawienia pojazdu. Liczna część skarg dotyczyła również złej jakości artykułów gospodarstwa domowego: lodówek, pralek, odkurzaczy, suszarek do włosów, itp. W listach tych pojawiał się także problem usług dla ludności zwłaszcza działalności punktów dokonujących napraw i konserwacji pojazdów mechanicznych, aparatów radiowych i telewizyjnych, sprzętu elektronicznego czy sprzętu gospodarstwa domowego. Trudności z naprawą, długi okres oczekiwania, niska jakość były głównymi przyczynami skarg<sup>37</sup>.

Ludzie doszukiwali się przyczyn zachwiania równowagi rynkowej. Zarzucano partii i rządowi podejmowanie błędnych decyzji (jak likwidacja przemysłu terenowego), co zrodziło anarchię na rynku, pęd do podbijania cen, wzrost łapownictwa i złodziejstwa. Wprowadzenie sklepów oferujących po cenach komercyjnych mięso i jego przetwory, a także przekazywanie coraz większej ilości sklepów w ajencję, przy jednoczesnym braku szeregu towarów na rynku – zjawiska te dodatkowo potęgowały<sup>38</sup>.

## Podsumowanie

Wykorzystanie dokumentów osobistych (listów, pamiętników, itp.) w badaniach historycznych było wielokrotnie krytykowane. Głównym zarzutem stawianym materiałowi autobiograficznemu był brak obiektywności jego autorów. Dla Thomasa i Znanickiego, o których koncepcji autor wspominał we wstępie artykułu, subiektywizm listów i pamięt-

---

<sup>36</sup> Ibid., sygn. XI/1065, k. 514, Informacja o głównych problemach występujących w listach do instancji w 1980 r.

<sup>37</sup> Ibid., sygn. XI/1063, k. 109-110, Informacja o treści listów do KC PZPR w I kwartale 1977 r.

<sup>38</sup> APK, KW PZPR, sygn. 4543, k. 38-39, Informacja o problemach wynikających z listów, skarg i interwencji kierowanych do instancji partyjnych w 1979 r.

ników nie był wadą, a największą zaletą. Dla tych dwóch badaczy materiał autobiograficzny dostarcza „opisu społecznych sytuacji autora oraz jego postaw i działań w określonych sytuacjach. Subiektywizm tego materiału jest więc w tym wypadku nie jego brakiem, lecz zaletą, ponieważ postawy i dążenia jednostki oraz jej zachowanie się nie są wynikiem obiektywnych, lecz subiektywnych sytuacji. Relacje jednostki odnoszą się nie do sytuacji takich, jakimi one są niezależnie od jednostki, lecz do sytuacji takich, jakimi je widzi jednostka działająca”<sup>39</sup>. Takie podejście stwarza możliwość poznania wpływu środowiska na podejmowane przez człowieka działania i pozwala wychwycić mechanizmy tych zależności.

Należy jednak pamiętać, że obraz świata ukazywany w listach jest często przerysowany i nie odzwierciedla w pełni stanu faktycznego. Powodem tego jest fakt, iż autorzy korespondencji przedstawiają w niej swoją własną rzeczywistość, często szarą i monotonną. Jednak właśnie ten brak obiektywności w relacjonowaniu własnych przeżyć, umieszcza listy wśród najważniejszych źródeł do badań nad mentalnością społeczeństwa i jej zmianami.

### **Everyday problems of the towns' residents by the Kamienna River in the 1970s based on their letters written to state and party institutions**

The aim of my essay is to present the everyday life of the people living in three towns of the former Kieleckie administrative region: Skarżysko-Kamienna, Starachowice and Ostrowiec Świętokrzyski within the decade of 1971-1980 taking into consideration their daily problems and complaints included in the letters written to state institutions and party organs. One should not be surprised with the decade chosen by me to perform this analysis as it was the time of political, economic and social changes. My primary source material

---

<sup>39</sup> W. I. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop*, s. 23.

were the bulletins and information leaflets prepared by the Polish United Workers' Party Kielce Voivodship Committee Office for Letters and Inspection and the Kielce Voivodship Council of Trade Unions which are all stored in the National Archives in Kielce.

Polish society of that socialist era had to face the situation when there was virtually no means of communication with the authorities due to the lack of democratic procedures. Since there was no possibility to present their problems in front of the independent courts, people took to writing letters to state institutions which was the only way available to solve a problem.

translated by  
**Magdalena Kardyś**